

Szymek

Dziś opowiem wam o Szymku - chłopcu bardzo miłym.
Miał on problem bardzo duży - wszyscy z niego drwili.
W nowym miejscu się pojawił, przezwany był "Nowym".
Szymek słynął z wielkiej wiedzy - uczniem był wzorowym.
Miły wielce i uczynny, ale nie lubiany...
Przez kolegów w nowej szkole ciągle wyśmiewany.
Czasem nawet koleżanki dokuczały jemu,
On się na to nie obrażał, tylko dziwił temu.
Dnia pewnego Asia z Izą do Szymka tak mówią:
"Spadaj stąd mądralo z Suwałk - wszyscy cię nie lubią.
Bo się mądrzysz, i dostajesz szóstki i piąteczki.
Usiądź w klasie więc na końcu, mówimy ci precz i...
Jeśli chcesz być znów lubiany do Suwałk powracaj".
Szymek patrzy smutnym wzrokiem i się do nich zwraca:
"Jestem mądry - tu się zgodzę - mam ja wiele zalet!
Lecz nie jestem wcale z Suwałk - ja jestem z Suwałek!
Krzywdy żadnej wam nie robię, wy mi też nie róbcie...
Weźcie się więc do nauki i na lekcjach skupcie..."
Arek, który się przyglądał tej scenie powiada:
"Chodź tu do mnie - ja cię lubię - nie bój się i siadaj".

O czym mówi nam ten wierszyk? Jakie jest przesłanie?
Zawsze trzeba wierzyć w dobro, a ono się stanie!

Arek Maćkowiak